

piątek, 29.04.2022

Most [Mt 11, 25-30]

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie». +++

Przedostatni dzień kwietnia to w Kościele Katolickim święto św. Katarzyny ze Sieny. Żyła w XIV wieku, była prostą i pokorną siostrą zakonną. Przeniknięta była wielką miłością do Boga i Kościoła. Interesowała się kwestiami społecznymi - to ona przyczyniała się do powrotu z wygnania papieża z Awinionu do Rzymu. Aktywnie włączała się w odnowę życia chrześcijańskiego. Na swoim ciele nosiła rany podobne do tych, które cierpiał Jezus poprzez swoją śmierć. Papież św. Paweł VI ogłosił ją doktorem Kościoła. Dzisiejsze Słowo doskonale odzwierciedla postawę św. Katarzyny. Bóg, jest tym który wybiera i miłuje dusze pokorne, ufne, oddane. Katarzyna swoim życiem przyczyniła się do tego by każdemu i na różne sposoby ogłaszać dobroć Boga. Dzięki rozważaniom męki i Zmartwychwstania Pańskiego czerpała siłę dla swojego i innych życia. W swoich *Dialogu o Bożej Opatrzności* przedstawia ona Chrystusa jako most - taki, który jest przerzucony między ludzi i Boga, między niebem a ziemią. Wspomina, że ten most tworzą trzy stopnie, schody: stopy, bok i usta Jezusa. Nawiązując do tego przykładu konkluduje, że dusza idąc po tych stopniach pokonuje drogę, która prowadzi do jej uświęcenia i przemiany: odrywa się od grzechu, praktykuje cnoty i miłość oraz w sposób słodki i serdeczny jednoczy się z Bogiem. Czy nie o tym mówi Jezus w dzisiejszej Ewangelii?

fot. pixabay